

„*Jidete* – żydowskie pismo otwarte”;
numer edukacyjny dla młodzieży, A-4, 24 str.

Najnowszy, specjalny numer „*Jidete*” jest inicjatywą nie do przecenienia, zważywszy na odradzanie się, także wśród młodzieży, obiegowych antysemickich uprzedzeń – mieszaniny głupoty i ignorancji. Lek na to wydaje się być jeden: edukacja.



„*Jidete*” próbuje przede wszystkim przybliżyć stan duszy współczesnego młodego polskiego Żyda, najczęściej z okrucichów ocalałych po hekatombie Holocaustu odbudowującego swoją tożsamość. A poznać, znaczą zrozumieć.

Wewnątrz numeru wstrząsająca (za każdym razem) historia **Anny Frank**, holenderskiej dziewczynki żydowskiej zamordowanej przez hitlerowców – autorki słynnego dziennika. Dalej fragmenty innych dziecięcych pamiętników z II wojny światowej.

Kilka następných materiałów to próby przybliżenia czy wręcz uświadomienia bogactwa wspólnej tysiącletniej historii narodów polskiego i żydowskiego, koncentrujące się jednak wokół tematu zagłady Żydów – co chyba nikogo dziwić nie powinno.

Bardzo ciekawa i osobista rubryka o młodych Żydach polskich, z których większość podąża zblizoną ścieżką *odkrycia, zrozumienia i zaakceptowania* własnego żydostwa, co z pewnością jest procesem skomplikowanym, a często bardzo bolesnym – gdyż, jak pisze jedna z bohaterek, *doświadczenie inności jest bardzo trudne*.

Numer kończą dwa artykuły o innym nieco charakterze: *Zapobiec ponownej zagładzie* **Rafała Pankowskiego** z „NW” o odradzającym się neofaszyzmie i rasizmie oraz ruchu sprzeciwu wobec niego a także fragmenty raportu Krajowego Porozumienia Organizacji Antyfaszystowskich (publikowaliśmy go w całości w „*Nigdy Więcej*” # 3).

Trzeba dodać, że poziom edytorski tego numeru „*Jidete*” (kolorowe zdjęcia, kredowy papier) przebija wszystkie poprzednie; uwagę zwraca szczególnie efektowna, przyciągająca oko okładka. Oceniając go merytorycznie należy pamiętać, że jest skierowany wprost do przeciętnego ucznia szkoły średniej i starszych klas podstawówki, dla którego – średnio nawet wyrobionego czytelnika – rzeczy oczywiste mogą być kompletnym novum. Miejmy nadzieję, że sięgnie on po „*Jidete*”, które będzie szczepionką na szowinizm.

MARCIN KORNAK

Redakcja „*Jidete*”: ul. Twarda 6, 00-104 Warszawa.

